

Magdalena Szela (Kraków)

TECHNIKI NAUCZANIA OBCOKRAJOWCÓW
SŁOWNICTWA JĘZYKA POLSKIEGO

Vocabulary is basic to communication

S. D. Krashen, Tracy D. Terrell¹

W latach powojennych nauczanie słownictwa zostało zaniedbane, gdyż nie poświęcano temu zagadnieniu tyle uwagi, co nauczaniu gramatyki i fonetyki. Trzeba przy tym zaznaczyć, że każda metoda nauczania traktowała ten problem inaczej, w zależności od celów, jakie sobie stawiała.

Metody nauczania języków obcych wywodziły się z metod panujących w językoznawstwie, stymulowanych dodatkowo osiągnięciami psychologii. Z metod nauczania wyłaniały się techniki prezentowania materiału.

I

Metody nauczania samego systemu leksykalnego języka powinny - jak sądzę - obejmować trzy czynniki:

- 1) dobór słownictwa (tzn. ustalenie, czego i po co będzie się uczyć);
- 2) kategoryzację, czyli uporządkowanie wybranego materiału;

¹ S. D. Krashen, T. D. Terrell, The Natural Approach, Alemany Press, Hayward, California 1983, s. 155.

3) sposób prezentacji i utrwalenie materiału (tzn. odpowiedź na pytanie, jak będzie się uczyć).

Kryteria selekcji materiału słownikowego do nauczania języka obcego mogą być następujące²:

- 1) częstość występowania słów;
- 2) funkcjonalność słów;
- 3) rozporządzalność słów, tj. możliwość pojawienia się danego słowa w powiązaniu z tzw. centrum zainteresowania;
- 4) kryterium specjalistyczne (tzw. język specjalistyczny);
- 5) kryterium psychologiczne (słowa łatwe-trudne, ważne-nieważne).

Przygotowanie kursu słownictwa (materiału) musi brać pod uwagę zagadnienie czasu (ile słów, w jakiej jednostce czasu ma student opanować) i typ studentów (starzy, młodzi, umotywowani czy nie). Trzeba oczywiście wiedzieć, jakich oczekujemy rezultatów: czy opanowanie słownictwa przez słuchaczy ma być tylko receptywne czy także produktywne. Istnieje już wiele danych na temat liczby słów, jakie powinni opanować studenci w czasie różnych kursów.

II

Techniki uczenia słownictwa związane są z ostatnim etapem pracy, tj. prezentacją materiału. Dzielią się one na³:

- 1) demonstracje (scenki, przedstawienia, pokazy);
- 2) pomoce wizualne (obrazki, filmy, rysunki);
- 3) tłumaczenia werbalne (definicje, konteksty, tłumaczenia);
- 4) listy słów, słowniki, leksykony;
- 5) zestawy leksykalne (terminy nadrzędne i podrzędne, pola semantyczne).

Zastanówmy się obecnie, jak w kontekście tego, co powiedziano, wygląda nauczanie słownictwa w pięciu podstawowych polskich podręcznikach?

² R. Palmberg, Vocabulary Teaching in the Foreign-Language Classroom, "English Teaching Forum", 3 July 1986, vol. XXIV, No. 3, 16-17.

³ Ibidem, 16-17.

Podręcznik M. Grali, W. Przywarskiej "W Polsce po polsku"⁴ oferuje listy słów pod nazwą word study; jest to słowniczek polsko-angielski umieszczony pod każdą jednostką lekcyjną. Autorki oferują także ćwiczenia translacyjne (przetłumacz zwrot), ćwiczenie typu multiple choice oraz kilka ćwiczeń typu: "z podanych wyżej rzeczowników wybierz i wstaw w kontekst". Są to ćwiczenia ćwiczące raczej rozumienie, ale mogą być użyteczne także i w uczeniu słownictwa. Na końcu książki dołączony jest słownik polsko-angielski słów użytych w podręczniku.

Podręcznik B. Rudzkiej, Z. Goczołowej "Wśród Polaków"⁵ zawiera fotografie, obrazki i wiele ilustracji. Jest to atrakcyjny wizualnie podręcznik. Pod każdą lekcją autorki umieszczają glosses, czyli słowniczek polsko-angielski ułożony według części mowy. We wstępie autorki zaznaczyły, że problem nauczania słownictwa nie jest im obojętny i na stronie 19 piszą: "Słownictwo i zwroty starano się tu wprowadzać tematycznie na zasadzie tzw. pól semantycznych. Poszczególne sytuacje w dialogach mogą pomagać w zapamiętywaniu słów oraz zwrotów w naturalnym kontekście". Autorki zaznaczają, że liczba słówek w każdej lekcji jest duża, ale uważają, "że sytuacje dialogowe, powtarzanie słów w tabelach [...] gramatycznych, ćwiczenia i ekspresyjne rysunki" powinny pomagać w zapamiętywaniu. Na końcu książki umieszczony jest indeks wyrazów występujących w podręczniku z gramatycznym kwalifikatorem i numerem lekcji.

W podręczniku T. Iglikowskiej i L. Kacprzak "Język polski dla cudzoziemców"⁶ mamy czarno-białe rysunki przedmiotów - szczególnie w początkowych lekcjach. Autorki wykorzystują także ramki, pustą przestrzeń dla prezentacji materiału, strzałki. Pod każdą lekcją jest wykaz wyrazów użytych w lekcji,

⁴ M. G r a l a, W. P r z y w a r s k a, W Polsce po polsku. An Elementary Polish Course for English Speakers, PWN, Warszawa 1981.

⁵ B. R u d z k a, Z. G o c z o ł o w a, Wśród Polaków. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców, KUL, Lublin 1977.

⁶ T. I g l i k o w s k a, L. K a c p r z a k, Język polski dla cudzoziemców. Podręcznik dla niezaawansowanych, cz. I, Wyd. UW, Warszawa 1978.

zgrupowanych według części mowy. Brak tłumaczeń, które podaje lektor.

Podręcznik W. Miodunki i A. Wróbla "Polska po polsku"⁷ pokazuje język w sytuacjach typowych i organizuje powtarzanie uniwersalnych konstrukcji. Książka zawiera słownik wielojęzyczny. Drugi tom, zawierający gramatykę i ćwiczenia, oferuje specjalne ćwiczenia językowe, tzw. "testy luk", sprawdzające znajomość słownictwa. Książka jest bogato ilustrowana i ma wkładkę z kolorowymi fotografiami, co ćwiczy rozumienie słów w sytuacjach podanych na zdjęciach.

Podręcznik, tzw. warszawski, B. Bartnickiej i Jurkowskiego "Uczymy się polskiego"⁸ zawiera - jak piszą autorzy - około 2000 słów ze "słownika podstawowego" B. Bartnickiej i R. Sinielnikoff⁹. Pod każdą lekcją jest polski indeks wyrazów pierwszy raz występujących, a na końcu podręcznika jest indeks wyrazów z numerem tekstu i strony celem ułatwienia odnalezienia kontekstu. Specjalnie dla utrwalenia słownictwa występują tu plansze tematyczne z zestawieniem słów i rysunkami (w indeksie oznaczone literą P). Ćwiczeń na opanowanie słownictwa w zasadzie nie ma.

Jak widzimy, w trzech z pięciu wymienionych podręczników zaznaczony jest problem słownictwa - Gęczolowa i Rudzka oraz Bartnicka i Jurkowski - wprowadzają plansze, Miodunka i Wróbel - ćwiczenia i wkładkę ze zdjęciami sytuacyjnymi.

Jedynym jak dotąd podręcznikiem polskim przeznaczonym do nauczania słownictwa jest podręcznik wydany pod redakcją W. Miodunki, autorstwa M. Chłopickiej i P. Fornelskiego "Brak mi słów"¹⁰. Podręcznik ten stawia sprawę eksplicytnego i samodzielnego (w postaci osobnych zajęć) nauczania słownictwa. Ma

⁷ W. Miodunka, J. Wróbel, Polska po polsku, Interpress, Warszawa 1986.

⁸ B. Bartnicka, M. Jurkowski, W. Jekiel, D. Wasilewska, K. Wrocławski, Uczymy się polskiego. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców, t. I, Teksty; t. II, Komentarz językowy i ćwiczenia, WP, Warszawa 1984.

⁹ B. Bartnicka, R. Sinielnikoff, Słownik podstawowy języka polskiego dla cudzoziemców, Wyd. UW, Warszawa 1979.

¹⁰ M. Chłopicka, P. Fornelski, Brak mi słów. Podręcznik do nauczania obcokrajowców słownictwa języka polskiego, red. W.

on za zadanie powtarzanie, porządkowanie i wzbogacanie zasobu leksykalnego studenta. Podręcznik przeznaczony jest dla osób znających już system fonetyczny i gramatyczny języka polskiego i chcących poszerzyć swoją znajomość systemu leksykalnego. Materiał ułożony jest według tzw. centrów tematycznych¹¹ (pojęcia-tematy są osią wprowadzonego słownictwa). Słownictwo dobrane jest według kryterium funkcjonalności, a ocena przydatności oparta jest na kompetencji autorów, doświadczonych lektorów języka polskiego jako obcego.

Ciekawy jest układ podręcznika: jednostka tematyczna składa się z list słów podanych w trzech kolumnach (I: nienacechowane słownictwo "minimum", II: nienacechowane słownictwo podstawowe, III: nacechowane słownictwo środowiskowe); następnie są dialogi cząstkowe służące do pamięciowego opanowania wyrazów i zwrotów w typowych kontekstach, tekst i ćwiczenie utrwalające słownictwo (bez tzw. "testów-luk").

Podręcznik "Brak mi słów" oparty na centrach tematycznych zawiera 14 takich centrów-tematów. Są to m. in.: "Człowiek, charakter jednostki, stosunki rodzinne; Mieszkanie, Plan dnia, Zakupy; Podróż... itd." Metoda nauczania w tym podręczniku jest sytuacyjno-kontekstowa. Na końcu książki jest indeks słów oznaczonych numerem tematu i strony, gdzie należy odszukać kontekst i wywnioskować z niego znaczenie.

Podręcznik "Brak mi słów" jest podręcznikiem obowiązującym i programowym w kursie słownictwa, jaki oferuje się studentom Instytutu Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego (IBP UJ); w czasie II semestru dla niezaawansowanych i I dla średnio zaawansowanych. Na zajęcia ze słownictwa przeznaczona jest 2 godziny tygodniowo. Po pewnym okresie doświadczeń w uczeniu uważam, że nie jest to za dużo; mogłoby być więcej zajęć z tego zakresu, tak też uważa większość studentów.

Powstanie osobnego podręcznika i osobnego kursu słownictwa

M i o d u n k a, cz. I, Słownictwo tematyczne, Biblioteka Pomocy Dydaktycznych, z. 8, UJ, Kraków 1984.

¹¹ W. M i o d u n k a, Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania, "Zeszyty Naukowe UJ" 1980, Prace Językoznawcze, z. 67.

nie oznacza, że słownictwa nie uczono wcześniej lub nie uczy się go w grupach niezaawansowanych.

Z punktu widzenia czasu przeznaczanego na nauczanie słownictwa w IBP UJ, techniki nauczania tego przedmiotu dzielą się na dwie grupy: (I) te, które pozwalają na prowadzenie zajęć 90-minutowych i (II) te, które są częścią normalnych zajęć z kursu podstawowego (zarówno, kiedy słownikowo łączą się z tematem lekcji i ćwiczą pewne jakości gramatyczne i leksykalne, jak i wtedy, gdy będąc bez związku z lekcją, pełnią funkcję przerywnika, czynnika relaksującego studenta).

Techniki zaliczone do grupy pierwszej są samodzielne w tym sensie, że traktują one nauczanie (prezentację i używanie) słownictwa jako osobne zadanie wchodzące w skład całego procesu nauczania w postaci osobnych zajęć (osobnego przedmiotu).

Techniki z grupy drugiej to techniki uzupełniające - zarówno dany podręcznik do nauki języka, jak też prowadzone według niego zajęcia. Ich zadaniem jest aktywizacja w atrakcyjnej formie słownictwa, które studenci znają, oraz prezentacja niewielkiej ilości nowego słownictwa łączącego się w jakiś sposób ze słowami znanymi.

A. T e c h n i k i p o d s t a w o w e

W kursie słownictwa prowadzonym przez IBP UJ (2 godziny tygodniowo zajęć - 90 minut jednorazowo) wykorzystuje się podręcznik "Brak mi słów" oraz zgromadzone pomoce wizualne ilustrujące 14 tematów z książki¹². Dla każdej jednostki tematycznej opracowany jest zestaw plansz, przygotowane są tzw. flash-cards oraz gry językowe lub zadania projektujące dla studentów. Na przykład do tematu "Człowiek - jego charakterystyka i stosunki rodzinne" opracowano 4 plansze, 2 typy flash-cards oraz zadania typu "opracuj drzewo genealogiczne swojej rodziny". Gra językowa używana w tym przypadku związana jest z mnożeniem przymiotników w porządku alfabetycznym, np. Mój narzeczony jest apatyczny i brzydki i chudy..., a mój jest jeszcze apatyczniejszy. Temat "Mieszkanie" rozpracowywa-

¹² M. S z a l e c, Słowa i rzeczy (w druku).

ny jest głównie na podstawie plansz, ale już temat "Podróż" wprowadza się używając rozkładu jazdy i mapy samochodowej Polski, zadając studentom samodzielne opracowanie tras podróży wybranych osób oraz flash-cards ze środkiem transportu. Prawie wszystkie plansze przewidziane są do wykorzystywania dosłownego przez studentów - winni po nich pisać, rysować, ciąć je, malować.

Inne techniki całozajęciowe (tj. 90 minutowe) to np.

1. Uczenie się słówek sposobem Łozanowa, tj. po ćwiczeniach relaksujących zapamiętywanie słów dyktowanych przez lektora na tle muzyki barokowej. Studenci lubią tego typu zajęcia, ale nie można przeprowadzać ich zbyt często;

2. Zajęcia, które wydają się najlepsze, to zajęcia, w których wymagana jest samodzielność studentów i ich aktywny udział w przygotowaniu lekcji. Są to techniki typu "demonstrującego". Przykładem takich zajęć są zajęcia na temat zanieczyszczenia środowiska. (Na przykład w fikcyjnym, nadmorskim, biednym miasteczku rząd postanawia postawić rafinerię, aby ożywić przemysł. Studentów dzielimy na grupy lub rozdajemy role: radnego miejskiego, przedstawiciela LOP, LOK, związku wędkarskiego, ludzi bez pracy i PZU. Ktoś proszony jest o przedstawienie zagrożeń ekologicznych, jakie niesie za sobą przeróbka ropy naftowej; przedstawiciel PZU musi zbadać gwarancje, LOP zaprotestować itd.). Przykłady tematów projektujących to np. "idealne państwo", "gwiazdne wojny", "telewizja satelitarna", "rola kobiety w społeczeństwie";

3. Zaawansowanych studentów pociąga technika tzw. "kontekstów". Kilkanaście słów z danego tematu opracowujemy w wielu różnych kontekstach, rozszerzając możliwie jak najbardziej ich zakresy znaczeniowe (strumień elektronów, świadomości, górski; pasmo UKF, TV, włosów, górskie; na matériaux...). Zwracamy tu uwagę na homonimy i synonimy;

4. Zajęcia typu seminaryjnego, gdy studentom zadaje się bardzo szczegółowe zagadnienia do opracowania, a następnie poleca się im wygłoszenie przemówienia, odczytu na dany temat;

5. Niezwykle użyteczna dla nauczania i utrwalania słownictwa specjalistycznego mogłaby tu być technika Video rejestrująca filmy i telewizyjne programy oświatowe (fragmenty Sonda czy Dropsa);

6. Techniki gier komputerowych (dla języka polskiego w fazie projektów).

B. M i k r o t e c h n i k i

Inną sprawą jest opracowanie programu nauczania słownictwa w czasie kursu podstawowego, kiedy na problemy samego słownika możemy przeznaczyć od 5 do 15 minut zajęć.

Jak już wspomniałam, słownictwo przygotowane w małej porcji i na kilka-kilkanaście minut może być związane z lekcją lub może być zaskakująco odmienne - celem wprowadzenia atmosfery odprężenia lub mobilizacji. W takich sytuacjach dobrze funkcjonują: (1) zestawy leksykalne, (2) gry językowe, (3) pomoce wizualne (rysunki, fotografie).

1. T e c h n i k i z e s t a w ó w l e k s y k a l n y c h - obejmują ćwiczenia na grupach słów porządkowanych według cech specjalnych. Zbieramy więc:

a) terminy nadrzędne i podrzędne (np. na tablicy wypisujemy słowa, jak: kaczka, młotek, kura, pies... Studenci grupują słowa według terminów nadrzędnych: drób, narzędzia, zwierzęta. Można hasła wypisywać na małych kartkach);

b) diminutiva i augmentativa (np. babeczka-babsko; chłopczyk-chłopisko);

c) antonimy (np. mój narzeczonny jest interesujący - mój natomiast nudny);

d) przymiotniki w stopniach lub porównaniach (mój kot jest mały, mój jeszcze mniejszy; mój samochód jest czerwony jak róża..., róża jest... jak...);

e) mnemotechniki; w tej grupie technik znajdują się także ćwiczenia funkcjonalne analizujące

- prefiksy (technika prefiksów)

```

      jechać
prze ———
      myć
      pić
  
```

- tematy

```

wy ———
do ——— kupić - ywać,
prze ———
  
```


- pola semantyczne,
- asocjogramy.

2. Młodszy studenci chętnie biorą udział w grach językowych, w których muszą wykazać się znajomością i opanowaniem jednej lub kilku form językowych. Takie gry to np.:

a) 20 pytań (np. z czego to jest? Czy to jest z metal, ze szkła...?);

b) zbieranie określeń w porządku alfabetycznym (mój kot jest antypatyczny, biały, chudy, duży...);

c) gra "Rewizja osobista" (Co masz w teczce? w kieszeni? To jest długopis. On służy do pisania);

d) grupowo lub indywidualnie studenci wymyślają przedmiot, który nie służy do niczego (to nie jest do jedzenia, do pisania...);

e) gra "Ława ekspertów" (studenci kolejno deklarują "na czym się znają". Ich koledzy, fachowymi pytaniami sprawdzają ich "wiedzę", np. znam się na gotowaniu);

f) gra "Wywiady dziennikarskie" (studenci otrzymują karteczki z tytułami "czasopism", np. Koń - twój przyjaciel; Malarstwo abstrakcyjne itp., i proszeni są o przeprowadzenie krótkiego wywiadu na ściśle określony temat);

g) gra typu "drapieżnik - ofiara" (studenci losują kartki z nazwami zwierząt, np. latawiec - mysz. Konstruuje dialogi, opisując szczegółowo zwierzę, które wylosowali);

h) konstruowanie historyjek złożonych z wyrazów mających jedną cechę wspólną: np. kawaler Krzysztof kiwa się na krzesło w Kawiarni..., lub mój brat leń koronny, uwielbia jazdę konną, i pewną pannę Annę, lub jadę na wakacje, w spodniach i okularach; zabieram sanki...

i) gra ruchowa typu "Pchli targ" (studenci wymieniają między sobą przedmioty - handel wymienny - używając zadanego słownictwa imperatywów związanych z handlem: koń, weł, sprzedaj...).

3. Pomoce wizualne - flash-cards - są to kartoniki, na których rysuje się różne przedmioty, nakleja się rysunki lub fotografie wycięte z czasopism albo wypisuje się jednostki leksykalne. Narysowane z jednej strony przedmioty można podpisać z drugiej strony. W czasie zajęć studenci dosta-

ją pewną liczbę tak przygotowanych kartoników, i, pracując parami starają się przypomnieć sobie słowo przedstawione na rysunku. Sprawdzają potem, czy prawidłowo odgadli napis na drugiej stronie. Można przygotować takie kartoniki, grupując je według części garderoby, mebli lub innych, potrzebnych na zajęciach przedmiotów. Można przygotować je także wypisując po jednej stronie deminutiva, a po drugiej augmentativa, antonimy lub nawet formy gramatyczne wyrazu (np. końcówki mianownika w liczbie mnogiej - pan:panowie, lekarz:lekarze).

Flash-cards używać można bardzo często - poświęcając na ćwiczenia słownikowe kilka minut przed właściwą lekcją;

a) puzzle (układanki, np. mapa administracyjna Polski, Europy);

b) reminders, tj. kolorowe plansze rozwieszone w klasie, robione przez nauczyciela lub samych studentów (np. kolory);

c) karty do "Piotrusia" ("Meble", "Zwierzęta", "Robimy porządki");

d) fotografie;

e) preparaty (konkretne przedmioty lub ich modele, np. owoce);

f) foliogramy;

g) duże, kolorowe plansze;

h) małe plansze (A-4), powielane dla każdego studenta, zbierające słowa według problemów (np. figury geometryczne, napisy w miejscach publicznych, wyrazy na jedną literę, wyrazy posiadające tylko formy liczby mnogiej);

i) rysunki własne studentów.

Używanie opisanych "makro- i mikrotechnik" do wzbogacania słownictwa studentów wprowadza urozmaicenie w zajęciach, podnosi ich atrakcyjność i powinno być stosowane według zasady "na każdą lekcję przynieś coś nowego". Na ogół są to popularne zajęcia wśród studentów.

W zimie 1988 r. zorganizowano dla grupy studentów niezaawansowanych z IBP.UJ obóz językowy. Zajęcia popołudniowe były poświęcone nauczaniu słownictwa i wykorzystywano na nich techniki: kart dzieciennych do gry, puzzle, dyktowanie słów sposobem Łozanowa i rysunki. Studenci byli testowani natychmiast. Wyniki testów były zaskakujące. Troje spośród pięciorga naj-

lepszyc studentów wykazało się słabą short memory, natomiast studenci słabsi osiągalni nieporównywalnie lepsze niż zazwyczaj wyniki. Zwraca to uwagę na konieczność częstych zmian technik nauczania, choćby celem polepszenia samopoczucia niektórych studentów, dania im okazji do pocucia sukcesu.

Załączniki

Rysunek 1 (a, b) należy do grupy rysunków tzw. małych plansz i jest przykładem kilkuminutowej mikrotechniki. Większość nazw narysowanych tu przedmiotów zaczyna się na literę P.

Sposoby wykorzystania takiego rysunku:

A. Studenci otrzymują po kopii i pracują według polecenia (w zależności od stopnia zaawansowania):

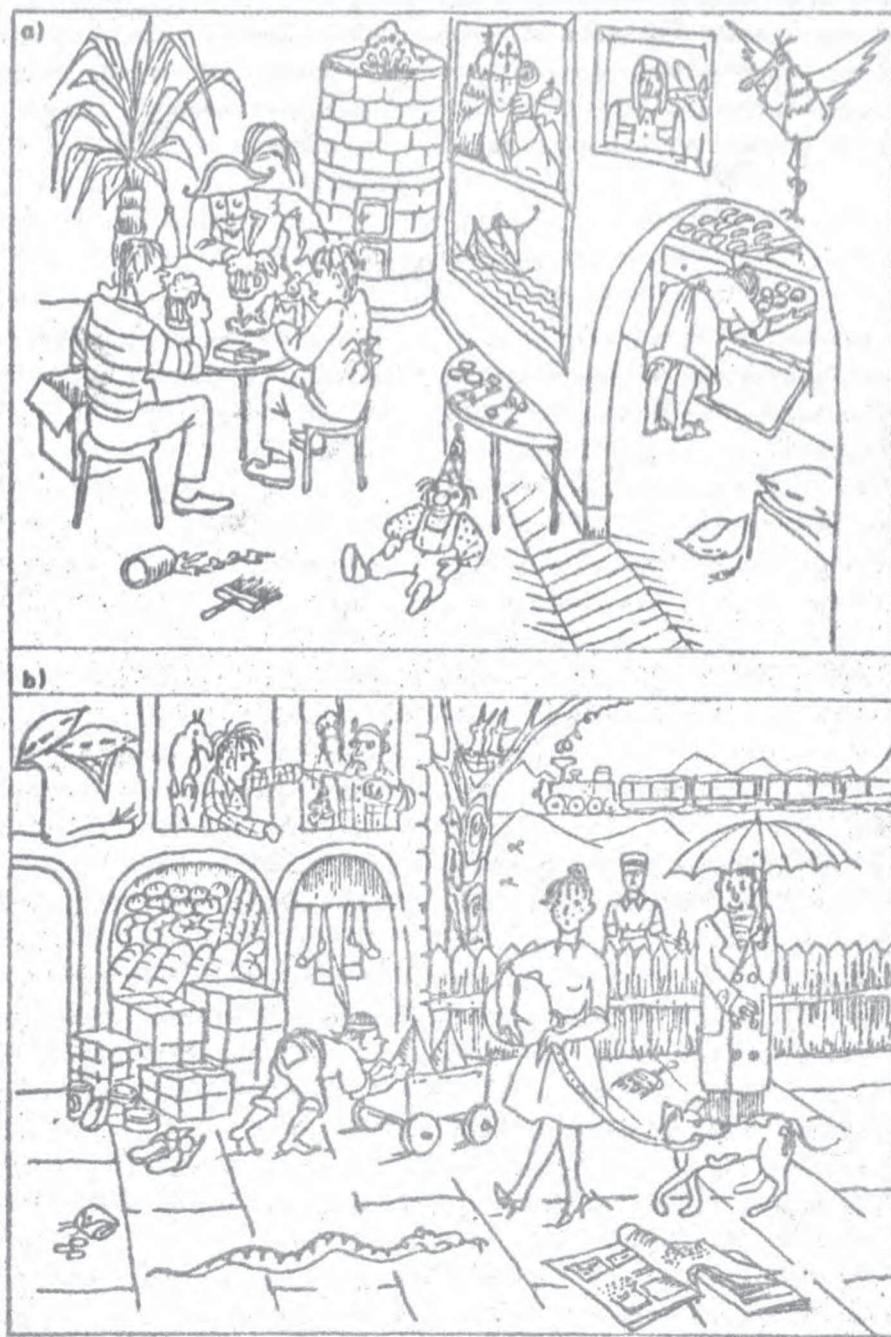
- Proszę odnaleźć wyrazy: piec, podłoga, pajak, paczka, palma;
- Proszę odnaleźć czasowniki: piec, pić, płynąć, plamić, pa-trzeć;
- Proszę powiedzieć, po co został narysowany ten rysunek?
- Proszę opowiedzieć, co jest na tym rysunku?

B. Rysunek ten może być wykorzystany także w pracy ze studentami bardziej zaawansowanymi. Studenci proszeni są o szczegółowy opis obrazka (robią to w grupach) z informacją, że "wygrywa" największa liczba zebranych wyrazów na P. (Pani pochyliła piecze pierogi w piecu...). Rysunek ten pochodzi z serii 25 "małych tematów".

Rysunek 2a "Fryzury - uczesanie" to jeden z 4 rysunków przygotowanych do 90 minutowych zajęć pt. "Człowiek, charakterystyka jednostki, stosunki rodzinne". Zestaw plansz ponadto obejmuje: (2b) sylwetki, uroda i typy ludzi; (2c) drzewo genealogiczne; (2d) portret rodzinny.

Rysunek 2(a-d) służy do utrwalenia nazw uczesań, kolorów włosów i oczu (można pomalować obrazki), a przede wszystkim należy na każdym rysunku napisać odnośną nazwę.

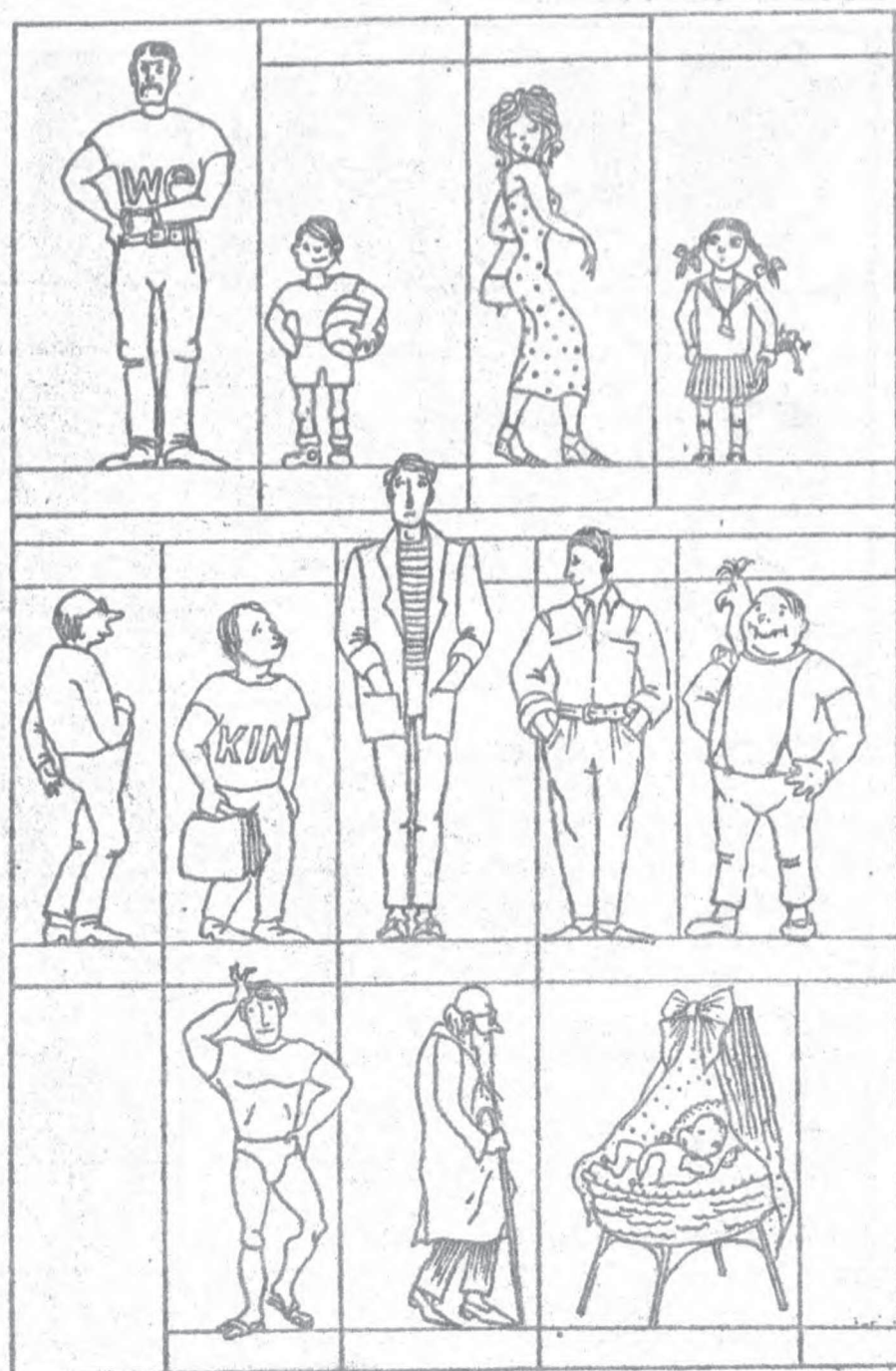
Te same rysunki są powtórzone w wersji kolorowej na flash-cards. Kolorowe kartoniki z fryzurami i podpisami z tyłu służą powtarzaniu materiału, tj. używane są kilkakrotnie w jakimś czasie po przeprowadzeniu zajęć z tego tematu.



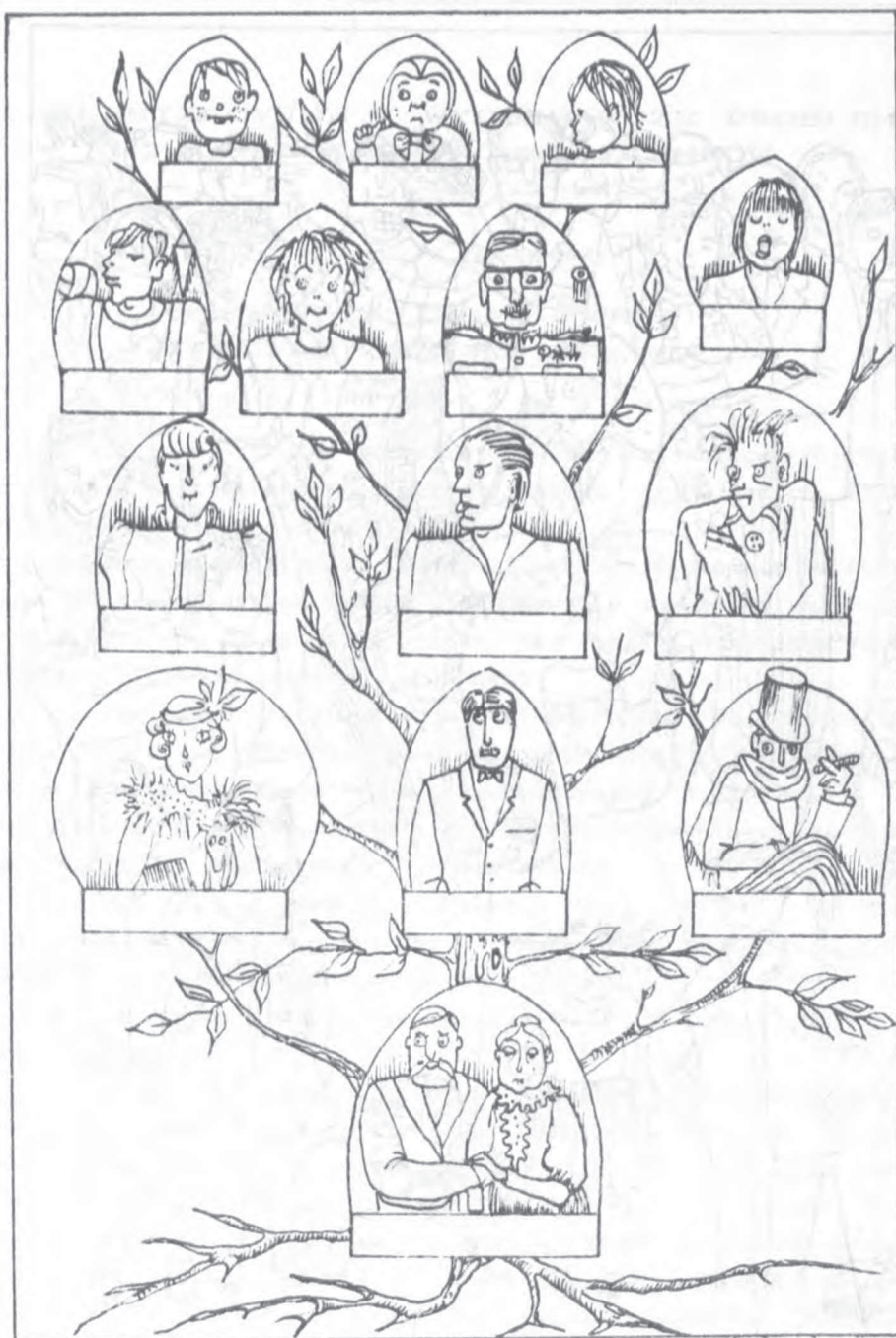
Rys. 1



Rys. 2a



Rys. 2b



Rys. 2c

